

Niskie dopłaty UE dla polskich rolników

19 kwietnia 2017

Dopłaty bezpośrednie dla rolników to jeden z głównych symboli Unii Europejskiej. Wizja ich otrzymywania była ważnym (jeśli nie najważniejszym) argumentem zwolenników wejścia Polski do struktur europejskiej wspólnoty. Niestety – mało kto wie, iż po 13 latach od wstąpienia naszego kraju do UE, polscy rolnicy nadal otrzymują znacznie niższe dopłaty (średnio 207 euro za 1 ha upraw) aniżeli rolnicy z takich państw jak Niemcy (308 euro), Francja (271 euro) czy Holandia (417 euro).



Dopłaty bezpośrednie dla rolników to z pewnością jeden z głównych symboli tego, jak funkcjonuje współczesna Unia Europejska. Wspieranie własnego rynku produkcji rolnej poprzez bezpośrednie subwencje pochłania co roku większość wspólnotowego budżetu (koszty tzw. wspólnej polityki rolnej dochodzą do nawet 60 proc. całego budżetu UE).

Niestety mało kto wie, iż kontrowersyjny jest sposób redystrybucji dotacji wobec różnych państw UE. Okazuje się, że w 2015 roku średnia stawka dopłat bezpośrednich do hektara wynosiła w Polsce jedynie 86 proc. unijnej średniej i wynosiła

207 euro za 1 hektar upraw. Była ona znacznie niższa od średniej stawki dopłat obowiązującej w takich krajach jak Niemcy (gdzie wynosiła ona 308 euro za 1 ha), Francja (271 euro za 1 ha) czy Holandia (417 euro za 1 ha).

Co ciekawe – podjęcie sprawy wyrównywania dopłat dla polskich rolników zapowiedziała w swym exposé premier Beata Szydło. „Nie może być tak, że polscy rolnicy mają inne, gorsze warunki funkcjonowania, niż rolnicy w innych krajach Unii Europejskiej” – mówiła premier w listopadzie 2015 r. Niestety, póki co nic nie wskazuje na to, że cokolwiek miałoby się w tej kwestii zmienić. Do roku 2020 bezpośrednie dopłaty dla rolników z Polski mają wzrosnąć jedynie o 5 euro, do poziomu 212 euro na 1 hektar.

Zdjęcie: Maurycy Hawranek

Na podstawie: PB.pl

Źródło: Niewygodne.info.pl